

Pływająca elektrownia atomowa wypłynęła na Bałtyk

3 maja 2018

Rosyjskie przedsiębiorstwo energetyczne Rosatom powiadomiło o wypłynięciu pierwszej na świecie nawodnej elektrowni atomowej na Bałtyk. Akademik Łomonosow opuścił w sobotę Petersburg i jest holowany do Murmańska, gdzie zostanie zaopatrzony w paliwo nuklearne i przejdzie przez testy.

Akademik Łomonosow to okręt jedyny w swoim rodzaju. Jest to nie tylko pierwsza na świecie pływająca elektrownia jądrowa, ale także pierwsza taka konstrukcja, która będzie produkowana seryjnie. Powstała w ramach projektu prowadzonego przez Rosatom i jest przeznaczona do działań w trudno dostępnych miejscach – może produkować energię elektryczną na otwartym morzu oraz w Arktyce.

Akademik Łomonosow posiada dwa reaktory typu KLT-40S, które razem wytwarzają 70 megawatów energii elektrycznej i 300 megawatów energii cieplnej. Okręt jest podobno odporny na tsunami i inne klęski żywiołowe. Pływająca elektrownia atomowa zostanie oddana do użytku latem 2019 roku i zastąpi przestarzałą bilibińską elektrownię atomową oraz czauńską elektrownię węglową. Będzie zapewniać elektryczność dla miasta Pewek, zakładu odsalania wody oraz platform wiertniczych.

Media już nadały tej konstrukcji przydomek „nuklearny Titanic” oraz „pływający Czarnobyl”. Na Zachodzie panuje przekonanie, że Akademik Łomonosow mimo swojego stopnia zaawansowania technologicznego jest potencjalnie niebezpieczny i może doprowadzić do katastrofy nuklearnej. Nie zmienia to faktu, że przykładowo Stany Zjednoczone pracują nad identycznym projektem. Tymczasem rosyjski Rosatom planuje zbudować drugą pływającą elektrownię atomową, która może powstać w 2030 roku.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Rosatom.ru

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl